KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Września.— Rok 1850. Niedziela. № 242. Jutro, ŚŚ. Eufemji i Cypryana MM. Ubyło dnia godzin 4, minut 4.

Dla uniknienia zwłoki w odbiorze numerów *Kurjera*, Szanowni Prenumeratorowie pisma tego, a szczególniej zamieszkali na prowincji, z powodu nadchodzącego kwartału, raczą wcześnie poczynić zapisy, na właściwych Stacjach Pocztowych.

Prace około odnowienia Kościołka Śgo Karola *Boromeusza* na smętarzu *Powązkowskim*, zbliżają się do końca. Wkrótce już mamy nadzieję ogłosić dzień poświęcenia tej Świątyni PAŃSKIEJ, która odtąd dzięki szczodrobliwości Rządu, staraniom administracji i ich Przewodnika, oraz tym wszystkim którzy z taką chęcią pospieszyli ze złożeniem ofiar na jej Ołarzu, do rzędu pierwszych policzoną zostanie.

To samo niemal pod względem staranności, około przedsięwziętych robót, możemy powiedzieć o Kościele XX. *Reformatów* przy ulicy *Senatorskiej*. Już wspomnieliśmy o odkrytych tamże malowaniach (al-fresco) które pod grubą powłoką czasu, spokojnie w zapomnieniu drzemały. Dziś zaś artystowska dłoń P. R. *Hadziewicza*, do nowego powołała je życia. Z dziwną wprawą i znajomością swej sztuki, wydobywa on, a raczej wydziera wnętrzom tych murów, pełne wdzięku a zatarte ręku czasu pamiątki, i wiedziony natchnieniem w tem tak olbrzymiem i tak śmiałem przedsięwzięciu, własnym trudem pokonywa zawady, wskrzeszając zmarłe oddawna postacie. Do koła też prawie po całej Świątyni, jak po-nad chórem, nawą, oraz dwoma Kaplicami po obu stronach ołtarza, zajaśniały w całej swej piękności, odznaczające się i kolorytem i sztuką obrazy, mające bezwątpienia przyłożyć się najgłówniej do ozdoby tego Śgo Przybytku BOŻEGO.

Rozkazem dziennym Cesarskim zatwierdzeni zostali obrani przez Szlachtę na urzędy w Gub: *Wołyńskiej*: Marszałkowie powiatowi: Rowieński, Radca Dworu *Porczyński;* Krzemieniecki, Assesor Kolegjalny *Swiejkowski;* Zasławski, Sekretarz Gubernialny *Wroczyński;* i Ostrogski, Regestrator Kolegjalny *Krajewski*, wszyscy dotychczas te obowiązki pełniący; oraz nowo-obrani: Owrucki, Sekretarz Kolegjalny *Stecki;* Nowogrod-Wołyński, Sekretarz Kolegjalny *Łoziński;* Żytomirski, Sekretarz Gubernialny Hr: *Olizar;* Włodzimierski, Rejestrator Kolegialny *Sumowski;* niemający rang, Dubieński, *Ledóchowski;* Łucki, *Buszczyński;* Kowelski, *Podhorodeński;* i Staro-Konstantynowski, *Prószyński.*

JW. Hrabia Leon *Potocki*, Rzeczywisty Radca Tajny, Członek Rady Państwa Departamentu do spraw Królestwa Polskiego, przybył z *Wiednia* do *Warszawy*. Hr: *Potocki*, stanął w pałacu Hrab: Aug: *Potockich.*

Ludwik *Markowski*, Assessor Kolegjalny, b. Naczelnik Kancelarji Dyrekcji Poczt, Emeryt, Kawaler Orderu Śgo Stanisława IIIciej klassy, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XX, Członek Archi-Konfraternji *Literackiej*, onegdaj o godz: 5½ z południa, rozstał się z tym światem, w wieku lat 66. Pozostały Brat z Siostrą, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 4tej po południu odbyć się mające.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Ignacego *Żebrowskiego*, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godzinie 10tej z rana, odbytem będzie żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj, w rocznicę zgonu ś. p. cztero-letniego Michała *Bończy-Brujewicza*, odbyło się na smętarzu *Wolskim*, żałobne za spokój Jego duszy Nabożeństwo. Rok czasu nie zdołał złagodzić okropnego ciosu, zadanego Rodzicom stratą tak dobrego, a największe nadzieje rokującego dziecka. Byliśmy świadkami ich głębokiego smutku, jedynie poddaniem się wyrokom NAJWYŻSZYM powściąganego. Wszyscy, co tylko znali to miłe dziecię, smutek ich podzielali, a mogiła nieboszczyka szczeremi łzami zroszoną została. Oby BÓG przyjąć chciał tego anioła do Swej wiecznej chwały, i pocieszyć strapionych Rodziców, zachowując inne ich dzieci, i obdarzając je temi przymiotami serca i umysłu, jakiemi tak hojnie nieodżałowanego ś. p. *Michała* uposażył.

(A. n.) W dniu 20 z. m. złożone zostały na smętarzu *Powązkowskim*, zwłoki ś. p. Stanisława *Rymińskiego*, b. Kommisarza b. Obwodu Łukowskiego. *Ryminski* późnej doczekał się starości. Nie wielu też zostawił po sobie towarzyszów swojej młodości. Należał bowiem do liczby tych ludzi, których teraz już rzadko napotyka się, co to widzieli czasy dawne, a nawet niejaki udział w nich mieli. *Ryminski* urodzony był w r. 1770 w Ziemi *Płockiej*, z ojca *Walentego* Wojskiego *Duskiego*, z matki Zofji *Grabskiej*. Po odebraniu pierwszych nauk, wszedł zaraz do korpusu Paziów Króla *Stanisława Augusta*. W roku 1812 rozpoczyna się jego zawód w służbie cywilnej. Przeznaczony na Kommisarza do Obwodu Łukowskiego, *Ryminski* pełnił te obowiązki przez lat 23; umiał on się z nich chlubnie wywiązać, gdyż ozdobiony został Orderem Śgo Stanisława IIIej klassy, i Znakiem nieskazitelnej służby za lat XXV, a Obywatele rozstając się z Urzędnikiem prawym i wyrozumiałym, ofiarowali mu jako upominek, złotą tabakierę. Na tym urzędzie, *Ryminski* zakończył zawód publicznego życia, i odtąd pozostałe lat 12, jako Emeryt,

spędził w spokoju, obok Małżonki z którą połowę swojego życia przepędził, bo lat 37. Umiejętne spełnianie obowiązków przyjętych na siebie, prawość i czystość charakteru, znajomość towarzyskiego życia, słowo dowcipne którem umiał zdobić niewyczerpany zasób opowiadań rzeczy, które robił i widział, oto były przymioty *Rymińskiego*, które spowodowały, że dla tych wszystkich którzy go znali, zawcześnie umarł. Pozostawił po sobie żal i wspomnienie. Pokój jego duszy.— *S.K.*

W d. 25 z. m. (6 b. m.) umarła w *Petersburgu* Anna córka Stanisława *Głuszanowska*, Małżonka Radcy Stanu *Głuszanowskiego*.

Pan K. *Zieleniecki* Profesor Liceum Xcia *Richelieu* w *Odessie*, mianowany został Członkiem Korrespondentem Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego w *Petersburgu*.

Bank Polski, ogłosił drukiem: Wykaz Numerów Obligów Skarbowych 4%, w dniu 10ym b. m. wylosowanych, które w dniu 1szym Października r. b., do spłacenia przypadają. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera)*.

Już donieśliśmy o mającym się utworzyć od dnia 1go Listopada r. b. w *Berlinie*, zakładzie muzycznym, w którym będą udzielane nauki śpiewu, grania na fortepjanie i kompozycji, pod dyrekcją: Teodora *Kollak*, Fortepjanisty Dworu Jego Królewskiej Mości; Dra A. B. *Marxa* Profesora muzyki i Dyrektora; oraz P. J. *Sterna* Dyrektora. Dziś podajemy szczegóły tego zakładu: Wszyscy pragnący zupełnego wykształcenia się w sztuce śpiewu i muzyki, a zwłaszcza ci, co sobie sztukę tę za przyszłe obierają powołanie, znajdą odpowiednie ich zamiarowi wykłady i skazówki w rzeczonym zakładzie, który szczególniejszą zwróci uwagę na tych, co sposobić się myślą na nauczycieli. Wszelkie stopniowe wykłady, teoretyczne i praktyczne, odbywać się będą tak przez wymienionych powyżej, jako też po części przez znakomitych pomocników, ale zawsze przy współdziałaniu i pod odpowiedzialnością pierwszych. Uczniowie i uczennice, stosownie do ich zdatności i wieku rozklasyfikowani, będą mieli udział we wszystkich gałęziach tej nauki. Roczna płaca oznacza się na 100 talarów w ratach kwartalnych z góry. Starać się także będą wyżej wymienieni o umieszczenie elewów w domach zacnych. Do 1 Października można się zgłosić względem zapisu lub bliższej informacji (na piśmie listami frankowanemi), do jednej z wyżej wymienionych osób.

Po ukończeniu wyścigów konnych w *Warszawie*, niektóre z popisujących się na polach *Mokotowskich* koni, udały się do *Królewca*, aby na tamecznym placu gonitw, nowe zbierać w d. 2-m z. m. oklaski. Końmi temi były: *Black Prince*, własność Hrabiego Stanisława *Potockiego;* znany *Redboy*, Adama *Krasińskiego;* oraz *Lola-Montez*, *Laura*, *Mulat* i inne, Hr: Witolda *Wołłowicza;* i nakoniec *Rombinus* i kilka innych, Barona *Keüdla*. Licznych one bardzo znalazły tam współzawodników, słynnych i z rassy i szybkości swojej; nagrody zaś były godne współubiegających się. W 2ej gonitwie, do której stanęło jedenaście koni, zwyciężył *Rombinus*, własność Barona *Keüdla*, obiegłszy 600 prętów w ciągu 3 minut i 10 sekund. Do 3ej gonitwy w liczbie innych 8 koni, stanęły: *Redboy*, Adama *Krasińskiego*, i *Black Prince*, Hr: Stanisława *Potockiego*. Meta 1000 prętów, wyścig podwójny. W pierwszym biegu, na początku, *Redboy* wysunął się na czoło, ale wkrótce pobił go wraz z innemi *Black Prince*, i dobiegłszy do mety w min: 5 sek: 10, pozostawił za sobą *Redboya* na długość konia. Do powtórnego biegu, stanęły już tylko trzy konie. Długo bardzo wszystkie trzy, szły razem; nagle jednak wysuwa się *Black Prince*, pozostawiając za sobą *Redboya* z *Gagernem*, własność *v. Gimpson-Georgenburg*. W końcu, już tylko pomiędzy tym ostatnim a *Black Princem*, ważyło się zwycięztwo; ale przed samą metą, *Black Prince* bierze górę, i o pół głowy wyprzedza *Gagerna* w min: 5 sek: 15. Pierwszemu przyznano nagrodę 500 talarów (złp. 3000), drugiemu zaś 100 talarów (złp. 600). Wszystkich gonitw, w ciągu dwóch dni, odbyło się jedenaście. Z różnem szczęściem biegały znane nam konie, nie ustąpiły jednak *Królewieckim*, i nie jedną z owego pola, jak widzim, zdobyły nagrodę.

W zdaniu sprawy posiedzenia Cesarskiego Towarzystwa Archeologicznego w *Petersburgu*, z d. 10/22 Stycznia r. b., między darami w xiążkach złożonemi temuż towarzystwu, wymienione są dzieła, PP. Hr: Eustachego *Tyszkiewicza z Mińska*, oraz F. Max: *Sobieszczańskiego* i Tymoteusza *Lipińskiego z Warszawy*, za co postanowiono złożyć podziękowanie ofiarującym.

Wczoraj, jeden z łaskawych Prenumeratorów *Kurjera*, nadesłał nam pocztą, szczególną osobliwość *jabłkową*. Jest to pięć razem zrośniętych *jablek*, z gatunków jak się zdaje *bursztówek*, ale w taki sposób, że tak z jednej, jak z drugiej strony, formują jak najdokładniejszy znak *Krzyża*. Osobliwość ta pochodzi z *Opatkowic* pod *Proszowicami*. Nadsyłający, przeznaczyć ją raczył na *Wystawę Kwiatów*, a następnie na dar dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci; z powodu jednak opóźnienia przesyłki, i zamknięcia już *Wystawy*, nie mogliśmy uczynić zadość temu żądaniu. Pragnąc jednak choć w części wywiązać się z danego nam poruczenia, powierzyliśmy ten szczególny w swym rodzaju wyskok natury, wesołemu *Faunowi*, który już mając pod swą opieką puszkę *Instytutu*, nieomieszka podzielić się z nią z *bursztówkami*. Z resztą, *Faun*, jak wiadomo, jest podchmielony, wszystko więc można z nim robić.—Tenże sam Szanowny Prenumerator, udzielił nam wiadomość, iż w okolicy tamtej, *bzy* powtórnie w połowie z. m. zakwitły, czego ostatni widok, mieli tameczni mieszkańcy w kląbach w *Gniazdowicach*.

Za tydzień już, przystąpią do wyjmowania koszów w *łazienkach letnich* na *Wiśle*, w których w r. b. z powodu ciągłych upałów, nadzwyczaj wielka ilość osób używała kąpieli. Za dwa zaś tygodnie, łazienki te zamknięte zostaną, bo choć dotąd jeszcze są amatorowie *kąpieli letnich*, a raczej *zimnych*, zdaje się jednak, że przy podobnym stanie powietrza jak teraz, nie długo z tem amatorstwem pociągną. W ogóle używające ciągle w tym roku kąpieli *wiślanych*, osoby, a mianowicie dla kuracji, czują zupełne polepszenie się zdrowia; tak bowiem skuteczną jest kąpiel *wiślana*.

W jatkach na *Sewerynowie*, począwszy od dnia dzisiejszego włącznie, najcelniejsze mięso wołowe o *grosz* taniej na funcie sprzedawanem będzie.

Że przemysł postępuje szybko, świeży nam tego przykład daje P. *Tahan*, fabrykant mebli w *Paryżu*. Wiadomo bowiem jak kapryśną jest moda i w *meblowym* względzie, a przytem jak daleko posunięty jest zbytek, który stał się powodem, że owe sławne ze swojej miękkości *fotele, kozeski, sofki*, i t. p., były tylko przystępne dla majętnych osób. Dziś P. *Tahan* niewyczerpany w swoich pomysłach, uczynił je przystępnemi prawie dla wszystkich, bez różnicy stanu. Wielkie to jest zadanie, które dozwalając klassie mniej zamożnej, używać przywilejów klassy majętniejszej, ma zarazem jednocześnie wywrzeć swój wpływ, na powiększenie dochodów stolarzy *paryzkich;* ale w jaki to sposób ma P. *Tahan* przeciąć ten węzeł *gordyjski*, dotąd jeszcze dzienniki nie podają szczegółów. Nie ma wszakże wątpliwości, że jeżeli ten zamiar jego, uwieńczony zostanie pomyślnym skutkiem, znajdzie bez zawodu naśladowców i u nas w osobach PP. Fabrykantów mebli.

Xięgarnia i Skład nót muzycznych R. *Friedlejna* przy ulicy Senatorskiej Nro 460, odebrała następujące nowości muzyczne na fortepjan, jako to: *Henselta*: Marche hongroise, dz: 13, Nr 7, zł. 3½; *Tegoż*: Nicolai-Marsch, dz: 13, Nr 8, zł. 3½; *Kullaka*: Bouquets de mélodies russes; paraphrases nouvelles, dzieło 56; Nr 1, 2 i 3ci, po zł. 4; Nr 4ty zł. 4½.

Nie podzielam wcale twego zdania P. *Redaktorze*, co do nazwy *babiego lata*, mającego pochodzić od rozwinięcia zajęć gospodarskich, przez płeć niewieścią, dla zaopatrzenia się w zasoby na zimę. Nie wiem jak gdzie, ale u nas przynajmniej, to jest w całem *Radomskiem*, zkąd i ja pochodzę, nazwa *lata babiego*, wzięła swój początek od tego, że w owym właśnie czasie, to jest w *Październiku*, wszystkie na wsiach kobiety, przystępują do *międlenia lnu*, a że przy tej czynności, aby się udała, i wypadła korzystnie, potrzeba koniecznie pogody, czyli słońca i ciepła, ztąd ukazanie się tejże, zowią *babiem latem*. Zdaje mi się, że zgodzisz się na zamieszczenie tej uwagi w swem piśmie, bo chociażby kto nawet nie przyjął jej za zasadę, w takim razie, znowu ci nadeśle swe myśli, i tym sposobem zetrą się opinje, kwestja się rozjaśni, a z nią może i niebo, a tem samem i *babie lato* w całym wdzięku i młodości swojej zajaśnieje. — *W. K.*

Zgubione w dniu.... pieniądze, odebrać można za udowodnieniem w Redakcji *Kurjera*, w przeciągu dni trzech. W razie niezgłoszenia się, Znalazca przeznacza takowe, dla Domu Przytułku i Pracy Starozakonnych w *Warszawie*.

Onegdaj, 9cio-letni syn berliniarza, Ludwik *Kröll*, utonął.

Wypisy niemieckie mniejsze, wydrukowane w Drukarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej (N° 496), wyszły już na widok publiczny, i są do sprzedania; cena zł. 1 gr. 6. — Do Xięgarni tegoż S. *Orgelbranda*, nadeszły już ostatnie arkusze i tytuły do *Gramatyki łacińskiej* Poplińskiego; ci więc, którzy takową niedawno kupili w tejże Xięgarni, zgłosić się raczą po powyższe arkusze.

Jesień za pasem, *zima* tuż za nią goni, a pomni na powszechną wygodę, nasi PP. Fabrykanci, już w części ponadsyłali do *Warszawy* wyborne i piękne wyroby fabryk *krajowych*, które w niczem ani *Paryzkim*, ani *Londyńskim* nie ustępują. Nie przeczę, że w *Sedanie*, piękne wyrabiają sukna i korty, ale włóżmy *Warszawskiego wyrobu* okulary P. *Pika* Optyka, a przypatrzmy się kortom i suknom PP. *Fidlera, Rephana* i *Stumpfa*, przypatrzmy się najświeższym wyrobom PP. *Hartmana, Długoszewskiego* et Comp: w *Zgierzu*, którzy nabyli i objęli na rzecz swoją, zawołaną fabrykę Braci *Moes*, a wtenczas niezawodnie przyznamy, że chociaż *Sedan* zostanie *Sedanem*, to jednak i *Zgierz* nie da sobie w *kaszę dmuchać*. Widzieliśmy już korty z fabryki *Długoszewskiego*, w handlu Pana Henryka *Meylert* przy ulicy *Senatorskiej* w domu *Roeslera*, i zdziwiliśmy się, że ludzie *po krańcach Europy latają* szukając zagranicznych elegancji, skoro tu w kraju mając również piękne a nieporównanie tańsze wyroby, winni sobie stale powtarzać:

Nośmy tutejsze korty a każdy jak może,
Wzrostowi swojskich fabryk niechaj dopomoże.—

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 3 k. 2½, pszenicy rs. 4 k. 19½, jęczm: rs. 2 kop. 94, owsa rs. 1 k. 81½, siana furę jedno-konną od rs. 3 do rs. 4 k. 35, siana furę parokonną od rs. 4 k. 5 do rs. 7 k. 20, słomy furę od rs. 1 kop. 95 do rs. 3, okowity garniec k. 90, szumówki garniec kop. 54.

Cyrulik Sewilski to arcy-dzieło *Rossiniego*, jakże rozległe przedstawia pole dla tak świeżego, słowiczego głosu, jakim jest głos Panny *Hollossy*. Niedostatecznie byśmy się wyrazili, gdybyśmy powiedzieli, że jej gra jako i śpiew zachwyciły Publiczność napełniającą widownię Wielkiego Teatru, albowiem wczorajsza *Rozyna* porywała potęgą swojego talentu. Piękne dwa śpiewy *węgierskie* P. *Egressy Beni*, swoją cudowną harmonją, nie zwykły wywołały efekt; równie jak kończąca operę

nowa *Kaballetta* kompozycji P. Wilhelma *Troszla*, którą Publiczność najzasłużeńszemi powitała oklaskami. Po ukończeniu przywołani: Panna *Hollossy* 12-kroć, Pan *Stolpe* 2-kroć, Pan *Troszel* 5-kroć, Pan *Ziołkowski* 4-kroć, oraz Pan *Szczepkowski* 2-kroć.

Od przyszłego Wtorku, to jest od d. 5/17 b. m., widowiska w obu Teatrach, zaczynać się będą o godzinie 7ej wieczorem.

(Art. nad.) Każdy, umiejący ocenić prawdziwą zasługę, chętnie pospiesza z uznaniem jej i publicznie. Miło nam przeto, podać dzisiaj do wiadomości powszechnej ciche, cnotliwe postępowanie Pani Karoliny *Tomasiewicz*, Akuszerki wolno-praktykującej w mieście *Zamościu*, która, posiadając jak najdokładniej wszelką umiejętność potrzebną do swojego powołania, pojęła zarazem w całej rozciągłości ważność takowego. Skora w niesieniu pomocy cierpiącym, biegnie ona z sercem prawdziwie chrześciańskiej niewiasty pod strzechę nędzy, i z wszelką gorliwością wypełnia powzięty na siebie z zamiłowaniem, wielki obowiązek przy łożu nędzarki. Sama niezamożna, Pani Karolina *Tomasiewicz*, otacza najtroskliwszą opieką biedne chore, nie przyjmuje od nich żadnego za trudy swoje wynagrodzenia, a często jeszcze błogosławioną wspiera je ręką. Oby to jej poczciwe dążenie, wielu naśladowców znalazło! — *P. W.*

Z Petersburga. — W Najwyższym Rozkazie J. C. MOŚCI z d. 22 Sierpnia, r. b. oznajmiono:— Z uwagi na wierność, przywiązanie do Tronu, i usługi zawsze odznaczające się i świetne pułków Gwardji *Preobrażeńskiego* i *Semenowskiego*, wyniesionych przed laty 150, do dostojeństwa Lejb-Gwardji, J. C. MOŚĆ nadaje wszystkim batajonom tychże pułków, w zamian za dotychczasowe chorągwie, nowe chorągwie Śgo Jerzego, z napisem: *1683*, *1700*, *1850*, który to napis wskazuje epokę utworzenia tychże pułków, i perjod 150-letni, upłyniony od czasu ich wyniesienia do dostojeństwa Lejb-Gwardji. Na nowych chorągwiach utrzymanym będzie nadto napis, udzielony dawnym za czyny wojenne w bitwie pod *Kulmem*, 17 Sierpnia r. 1813. — Jednocześnie, J. C. MOŚĆ biorąc na uwagę, że pułki Gwardji *Moskiewski* i *Litewski*, utworzone zostały z 2go batajonu, pułku Gwardji *Preobrażeńskiego*, raczył nadać tymże pułkom podobne chorągwie, jakie nadane zostają pułkowi Gwardji *Preobrażeńskiemu*, przy zachowaniu napisu: *Za odznaczenie się przy pobiciu i wygnaniu nieprzyjaciela z ziemi Rossyjskiej w r. 1812*, którym dawne chorągwie pułków Gwardji *Moskiewskiego* i *Litewskiego*, są już przyozdobione. — J. C. MOŚĆ, jest zupełnie przekonany, że te pułki, które służyły dotąd z honorem i sławą, zachowają na zawsze uczucia niewzruszonego poświęcenia i wierności dla Tronu, które wszelkiemi czasy, odznaczały zwycięzkie Wojska *Rossyjskie*. — Przy tej okoliczności, J. C. MOŚĆ udziela gratyfikację po 1 rs., każdemu z podoficerów i żołnierzy tychże pułków, tak w szeregach jako i za szeregami zostającym, oraz artylerji pieszej Gwardji, z uwagi, że jej utworzenie sięga kompanji bombardjerów, która w r. 1700 była przyłączoną do pułku Gwardji *Preobrażeńskiego*.

Według wyciągu z Sprawozdania Ministra Oświecenia Narodowego, za r. 1849, Cesarska Akademja Nauk w *Petersburgu*, składa się z 48 Członków rzeczywistych, składających konferencję; 37 krajowych i 33 zagranicznych Członków honorowych; 48 krajowych i 82 zagranicznych Członków-Korrespondentów. Bibljoteka zawiera w sobie 114,286 tomów xiążek i rękopisów. W muzeum *Azjatyckiem* znajduje się xiąg i rękopisów 7,083; w gabinecie *Numizmatycznym* monet i medali sztuk 19,605; w Muzeum *Etnograficznem* 3,505 przedmiotów, w *Zoologicznem* 31,684 gatunków w 69,325 exemplarzach; w *Botanicznem* 40,500 gatunków; w laboratorjum *chemicznem* 103 numera, w gabinecie *fizycznym* 375 narzędzi. W głównem Obserwatorjum *Astronomicznem*, na górze *Pułkowskiej*, znajduje się 57 narzędzi Astronomicznych i geodezyjnych, oraz zbiór narzędzi i apparatów pomocniczych. W Bibljotece *Obserwatorjum* 6503 tomy. W Obserwatorjum *Wileńskiem* 42 narzędzi, a w Bibljotece 527 tomów. — W Cesarskiej Bibljotece publicznej znajdowało się xiążek drukowanych 453,784; rękopisów 20,705; zbiór *autografów* w 336 i *estampów* w 39,815 exemplarzach. —Bibljoteka Muzeum *Rumiancowa* składa się z 32,286 tomów, 598 atlasów i kart geograficznych, 4751 rycin i estampów i 965 rękopisów. W gabinecie *Mineralogicznym* znajduje się 13,713 sztuk minerałów; w gabinecie *Numizmatycznym* 1,581 sztuk monet; w Zbiorze osobliwości 724 przedmiotów.—Bibljotek publicznych po miastach Gubernjalnych i niektórych powiatowych znajduje się 47. Wszystkie one istnieją z dobrowolnych ofiar, a tylko *Odesska* i *Kiszyniewska* otrzymują: pierwsza po 1,000 rub: z dochodów miejskich, a druga po 285 rub: 71 kop., z funduszów Obwodu *Bessarabskiego*. Stan znacznej części tych zakładów polepsza się i liczba xiążek wzrasta.— W zawiadywaniu Ministerstwa Oświecenia narodowego znajduje się 15 towarzystw naukowych i literackich. Pięć z nich otrzymują wsparcie od Rządu, a mianowicie: w *Petersburgu* Archeologiczno-Numizmatyczne (3,000 rub.) i Mineralogiczne (2,857 rub.); w *Moskwie*, Historji i Starożytności (1,428 rub.) i Badaczów Natury (2,857 rub.); w *Odessie*, Historji i Starożytności (1428 rub.).

Anglja. — Izba *Kalifornji* obostrzyła przyjmowanie emigrantów; Kapitanowie okrętów muszą podawać ich listę, i stawiać zaręczenie pieniężne, że przywiezieni nie staną się w ciągu lat 5ciu ciężarem dla kolonji; to zaręczenie wynosi przeszło 2000 złp. od osoby.— Lord Namiestnik *Irlandji*, zwiedza tę prowincję. — W *Manchester*, Pan *Staite*, wynalazca patentowany aparatu elektrycznego do oświetlania, miewa publiczne prele-

kcje; światło tym aparatem dobyte, jest prawie tak silne jak słoneczne; żadne oko blasku jego znieść nie może. — Xiądz *Eyre Stewart Bathurst*, Rektor anglikański w *Kibworth*, rezygnował to beneficjum, czyniące rocznie 1500 funt: szterl: (60,000 złp.), i wrócił na łono Kościoła Katolickiego. Prałat X. *Newman* przyjmował jego wyznanie wiary.

Austrja. *Wiedeń 10go Września.* — Wiadomość o dymisji Barona *Geringer*, ciągle się tu utrzymuje; mówią, że Hrabia *Zichy* zostanie cywilnym Kommisarzem w *Węgrzech*. — Trybunał apelacyjny we *Lwowie*, wydał polecenie do wszystkich sądów kryminalnych, by we wszystkich sprawach kryminalnych wieśniakom wytoczonych, postępowano z jak największą surowością prawa, i jak naspieszniej wydawano wyroki. Sąd apelacyjny wydał to zalecenie na skutek ministerjalnego wezwania, wywołanego stanem, w jakim *Galicja* od 1846 roku znajduje się. — Cesarz przejeżdżał tylko przez *Pragę*, i udał się natychmiast do *Lobositz*. — Do *Teplitz* przybyli Xiążęta Sascy, *Jerzy* i *Albert*; oprócz Hr: *Nesselrode*, znajduje się tam wielu dyplomatów. — Z *Pragi* wyprawiono silny transport piechoty do *Węgier*. — Z *Krakowa* piszą, iż 8go b.m. zawalił się tamże dom dwu-piętrowy w *mieście żydowskiem* (na Kazimierzu). Szczęściem, że wszyscy mieszkańcy jego wydalili się za kupnem różnych przedmiotów, i nikt z tego powodu nie padł ofiarą.

Francja. *Paryż 9go Września.* — Pobyt Prezydenta w *Cherburgu* zapełnia szpalty dzienników bonapartystowskich; wszędzie go witają z niezmiernym zapałem, a szczególniej na flocie dobrze był przyjętym. Bal dany przez miasto był bardzo świetny; ozdoby ścian ułożone były z pistoletów, karabinów i innej broni; obicia z materji trójkolorowych i flag zagranicznych, dostarczonych przez marynarkę; za fotelem Prezydenta działa spiżowe i kolumny z karabinów i pałaszy. Urządzenie było bardzo trafne, bo karabiny i pistolety służyły zamiast lichtarzy. — Dziś według depeszy tel:, Prezydent zwiedził okręt admiralski *Friedland*; tam wysłuchał Mszy na pokładzie, poczem zwiedził inne okręty eskadry, która o 3ej z południa, wykonała wielkie manewra. Wszystko to zakończyło się obiadem danym przez Prezydenta, na który zaproszono Admirałów angielskich *Cochrane*, *Napier* i *Lyons*. Pierwsze zwiedzenie eskadry przez P. *Ludwika Napoleona* było w istocie wspaniałe. Jak tylko gondola Prezydenta wybita różową materją jedwabną ukazała się na morzu, wszystkie okręty w porcie dały salwę, której huk wstrząsnął murami miasta. Prezydent rozdał pomiędzy oficerów marynarki i majtków wiele krzyżów legji honorowej. Największym z okrętów stojących w porcie jest *Valmy*; liczy on 120 dział, ale te w razie potrzeby można powiększyć do 140. — Coraz głośniej mówią w *Paryżu* o kandydaturze Xcia *Joinville* do Prezydentury. — Żądanie przejrzenia ustawy tak jest głośne, że zapewne, izba zaraz po ukończeniu ferji, będzie musiała zająć się tym przedmiotem. — Dzienniki *Elizejskie* już teraz prawie wyraźnie mówią, iż należy P. Lud: *Napoleona Bonaparte* zrobić Cesarzem. — Minister spraw zagra: wyjechał do *Cherburga*, zaraz za Panem *Persigny*, który przywiózł z *Berlina* ważne depesze dotyczące *Nefszatelu*. — Jenerał *Changarnier* przedsiębierze już środki, by przeszkodzić wszelkiej manifestacji w czasie powrotu Prezydenta Rzplitej. — Królowa *Amelja* i Xżęta domu *Orleańskiego* przesłali list bardzo uprzejmy do Jenerała *Changarnier*, dziękujący mu za Nabożeństwo w *Tuileries* za duszę zmarłego Króla, *Ludwika Filipa*. — Jeszcze dotąd ciągle dochodzą wiadomości z rozmaitych miast *Francji* o Nabożeństwach za duszę zmarłego Króla. — Część gwardji nar: w *Colmar* została rozwiązaną, na skutek dekretu Prezydenta. — Stowarzyszenie *10go Grudnia* w samym *Paryżu* liczy 98,824 członków. — Dzienniki obliczyły, że majątek nieruchomy rolny, zostawiony przez Króla *Ludwika Filipa* we *Francji*, przynosił dochodu 2,378,000 fr.; czyli po 3 od sta licząc, majątek ten przedstawia kapitał 79 miljonów fr. Nie liczymy tu wcale ruchomości, papierów publicznych i innych źrodeł dochodu, które Król posiadał. — P. *Salvandy* z *Claremont* udał się do *Frochsdorf* do Xcia *Bordeaux*.

Hiszpanja. — Wiadomości z prowincji o wyborach wskazują, że wszędzie ministerjalni górę biorą; nawet w *Saragossie*, pomimo wpływu Jen: *Espartero*, opozycyjni nie utrzymali się.

Niemcy. — Z *Kassel* piszą pod d. 10 b. m.: Spokojność nigdzie nie była zakłóconą. *Gazeta heska* zamknięta przez władzę wojskową, apelowała do sądu wyższego. — *Staats Anzeiger* urzędowy berliński, ogłosił ratyfikację traktatu z *Danją*, zawartego przez 19 rządów unji. — W *Kiel* otwarto w d. 9 b.m. sejm Xięztw *Szleswig* i *Holstein*; P. *Rewentlow* w mowie otwarcia oświadczył, że skarb Xięztw jest dostatecznie napełnionym. — W czasie ostatniej bitwy wojska *niemieckie* dotarły o milę od miasta *Szleswig*, ale cofnęły się; kwaterę jeneralną *duńską* przeniesiono o pół mili na północ. — W *Szleswigu* oprócz rekwizycji *duńskich*, nie mało dokucza złe żniwo. — W *Stuttgardzie* ogłoszono ułożony przez rząd projekt nowej ustawy. — Podobno dla poparcia rządu *heskiego*, wojsko *bawarskie* już wkroczyło w granice elektorstwa.

Turcja. — Flotta otrzymała rozkaz powrotu do *Bosforu*.

Rozmaitości. — Owe sławne *gniazda jaskólcze*, które w gastronomji *Chińskiej* wielką grają rolę, pochodzą głównie z wysp *Jawy*, *Sumatry*, *Borneo*, etc. Wybieranie ich jest bardzo trudne, gdyż zajmujący się tą robotą, muszą dostawać się w głąb jaskiń, strasznemi przepaściami groźnych. Ptak zwany *hirundo esculenta*, wyrabia te gniazda, których części składowe są

jeszcze zagadką. Jedni mniemają, że to jest substancja roślinna o pewnej epoce pływająca po powierzchni mórz; drudzy, że żywica sącząca się z niektórych drzew. *Chińczycy* rozróżniają trzy gatunki *gniazd jaskółczych*, a mianowicie: *pascat*, *chi-kat* i *tung-tung*. Specjał ten expedjowany bywa corocznie z *Batawji* (na wyspie *Jawie*), do *Kantonu* (w *Chinach*); pakują go w skrzynie ważące jeden *pikul* (270 funtów). Cena *gniazd*, zależy od gatunku. Jeden *pikul* gniazd *pascat*, kosztuje około 31,000 zł.; gatunek *chi-kat* sprzedaje się po 25,000 zł. za *pikul;* a *tung-tung*, (najordynarniejsze), po 14,000 zł:. Rocznie sprzedają w *Chinach* za 20,000,000 zł. tego artykułu kuchennego. — Obliczono, że w bitwie pod *Wagram*, wystrzelono w wojsku francuzkiem 80,000 nabojów armatnich; a w bitwie pod *Lipskiem*, 200,000. — Olbrzymie prace około mostu kolei żelaznej *Sasko-Bawarskiej*, wiodącego do brzegu rzeki *Göltzsch*, przerwane zostały, skutkiem zniesienia przez gwałtowną burzę wielkiego rusztowania, którego budowa kosztowała 200,000 talarów. Burza ta a raczej uragan, niepamiętna od dawnych czasów, wydarzyła się dnia 28go z.m.; szczęściem, że wszyscy robotnicy znajdowali się przy drugiem podobnem rusztowaniu; tak więc, oprócz szkód zrządzonych, nie było opłakanego wypadku. — Dzienniki *amerykańskie* donoszą, iż w *Peru* także myślą o kolei żelaznej; już nawet zaczęto torować drogę prowadzącą z *Lima* do *Callao;* kolej ta może być ukończoną za rok. — Odkryto znowu nowe kopalnie złota; są one położone w okolicy *Carson*, na południo-wschodzie *Sierra-Navada*. Inne jeszcze odkryte zostały w poblizkości rzek *Yuba* i *Feather*. Kilku *Mormonów* z po-nad jeziora *Salé*, założyło tam osadę. Prawo tamtejsze nakładające podatek na wszystkich małoletnich cudzoziemców, jest mniej wykonalne, z powodu trudności w rozróżnieniu cudzoziemców od krajowców. — Jakiś dłużnik w *Anglji*, amator wina, różnemi sposobami wykręcał się od przyjęcia pozwu. Adwokat strony przeciwnej, wymyślił następujący sposób. Kupił butelkę po winie, nalał ją wodą, zapieczętował lakiem i kształtną pieczątką, a obwinąwszy w pozew, a następnie w bibułę, posłał ją w darze do zręcznego dłużnika. Ten ostatni, ułakomiony winem, nie domyślając się podstępu, przyjął tym sposobem z ręki posłańca, przebranego woźnego, pozew, a kiedy woźny był już daleko, chcąc się przynajmniej pocieszyć winem, odkorkował butelkę, i znalazł w niej *wodę*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biedrzycki Ant: Oby: z Zamościa nr 500; Borowski Stan: Emeryt z Poznania nr 1343; Brzozowski Jan Nacz: Kancel: Tow: Kr: z Szląska, i Brzozowska Zuzanna Oby: z Ems nr 1675; Domaszewski Józ: Lek. z Kolana nr 556; Glans Ant: Oby: z Guber: Grodz: nr 414; Karwowski Lud: Oby: z Lublina nr 500; Konitz Karolina Kupco: z Lwowa nr 726; Konitz Rozalja Kup: z Lwowa nr 797; Łętowski Winc: Ob: z Siedlec nr 2673; Mieroszewski Sobiesł: Oby: z Pieskowej-skały nr 601; Modzelewska Joanna Żona Radcy Najwyż: Izby Obrachun: z Saltzbrun nr 949; Simler Józ: Art: Malar: z Bawarji nr 1446; Tyszkiewicz Hrabina z Berlina nr 586; Zawisza Aug: Ob: z Soboty.

Wyjechali: X. Łubieński Tade: Biskup do Włocławka; Mengden Pułko: do Radomia; Narbut Sędz: Poko: do Miastkowa; Orechwa Pomocnik Nacz: Pow: do Augustowa; Szwejkowski Jul: Komis: Kup: do Wrocławia; Zamojski Aug: Hr. do Siedlec.

DONIESIENIA.

Podpisana, poleca się Szan: Publiczności, z sekretem na wygubienie **MYSZY** i **SZCZURÓW**, przez jej zmarłego Męża wynalezionym. Posiada ona Świadectwa pochwalne tak mężowi jako i jej samej udzielone, o skuteczności tego środka. Mieszka pod Nr 1449 *a*, przy ulicy Wielkiej, blizko ulicy Marszałkowskiej.

Taube *Jungholtz*.

Do handlu Sukna i Płótna J. Glücksona przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, pod Nr 603, nadszedł świeży transport **PŁÓTNA** kopowego, webowego i hollenderskiego, oraz CHUSTEK płóciennych i batystowych; które sprzedają się po cenach stałych i umiarkowanych; z zaręczeniem, że gdyby się w płótnie pokazała najmniejsza cząstka bawełny, natenczas na żądanie kupującego, płótno wymienione, lub pieniądze, bez najmniejszej kwestji, zwrócone zostaną.

Dnia 8 b. m. w przejeździe przez miasto Włocławek, skradziono mi 5 sztuk LISTÓW Zast: nowych lit: E, z 5 kuponami, oznaczone następującemi Numerami: 251,422, 297,139, 308,770, 308,790, i 320,322. Upraszam więc, ktoby takowe dostrzegł, iżby dał wiadomość pod Nr 43 przy ulicy Stare-Miasto, do podpisanego. Nadmieniając, że stosowne zastrzeżenie w Dyrekcji Głów: Tow: Kr: Ziems: zrobione zostało. — Józef Zakrzewski.

Dwa POKOJE bardzo ładne, z Przedpokojem, jedynie tylko dla Kawalera, są do wynajęcia od S. Michała. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 740, na 2giem piętrze.



FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, nowszego fasonu, o 7u oktawach, jest do sprzedania przy placu Krasińskim pod Nr 548, na 1m piętrze, w Fabryce Fortepjanów.



J. *Andrychiewicz*, FARBIARZ, zamieszkały dawniej na Nowym-Świecie, utrzymujący główną Fabrykę, takową przeniósł, nateraz na Krakow:-Przedm:, dom PP. Wizytek pod Nr 389. Polecam się Sz: Publiczności, iż przyjmuję wszelkie obstalunki, jako to: materje, sukna, tybety, axamity, atłasy, blondyny, do farbowania na różne kolory; niemniej Szale i Chustki francuzkie lub tureckie do prania, podług teraźniejszej nowo wynalezionej metody; zarazem z czarnych tybetów, merynosów, materji, robię jeszcze rozmaite kolory, i potem druk parowy w najnowszych deseniach nadaję. — Drukuję oraz Chustki płócienne, lub kartonowe, na szafirowym tle lub innym gruncie, trwałe dla WW. PP. Tabacarzy, które do samego zdarcia niepuszczą; urządziłem Maszynę celinder zwaną, z 24ma walcami do wyciskania axamitów, jako to: burżury, paski, mantyle, salopy, szale tak axamitne, jako i pół axamitne, sposobu Paryzkiego i Liońskiego. Drukuję złotem i srebrem rozmaite rzeczy, tak Kościelne, jako i inne prywatne i t. d. Przyjmuję do glansowania i prania firanki lub z mebli pokrycia z zagranicz: perkali, a za nadany glans ręczę do lat 3ch; — zarazem donoszę Szan: Publ:, iż znajdujące się u mnie rzeczy zaległe, które były dane do farby i do druku już od lat 3, 6, 10, jeżeli takowe nie będą wykupione za miesięcy dwa od daty dzisiejszej, będą sprzedane. — (Kunst Veid und Schön Farber).

Pod Nr 1258 lit: *c*, przy ulicy Nowy-Świat, jest do zbycia PHIS-HARMONIKA o 6 oktawach, z Wiednia sprowadzona, i gar-

nitur MEBLI mahoniowych; widzieć to można w tymże domu, na 2m piętrze.

Pani z pobytu i nazwiska niewiadoma, która przed 3ma tygodniami oglądała Pomieszkanie pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej, za zł. 60 kwartalnie, i bez porozumienia się z właścicielką domu, na takowe nazajutrz przez Służącą 1 rsr. jakoby zadatku przysłała, jest proszoną, aby w przeciągu dni 3 zgłosiła się do tegoż domu; w przeciwnym bowiem razie, rzeczone Pomieszkanie, jako wolne uważanem będzie, i komu innemu wynajętem zostanie.


Trzy **OGIERY**, z których dwa gniade, rosłe, zdatne do powozu, wraz z zaprzęgiem; trzeci zaś kasztanowaty, do wierzchu, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, w domu Marcinkanek Nr 1258 *a*. Wiadomość u Stróża lub Furmana Jana.


Od 1 Października r. b. do wydzierżawienia na rok lub więcej, lub do sprzedania, KAMIENICA przy ulicy Piekarskiej, przynosząca czystego dochodu 2400 zł. rocznie. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 222, na 2m piętrze.— Tamże PŁASZCZ Szopowy, bez pokrycia, do sprzedania.


Ktoby posiadał KAPITAŁ od 60 do 70,000, może takowy zaraz ulokować na 1szy Nr hipoteki Dóbr Ziemskich położonych w b. Gub: Kaliskiej. Bliższa wiadomość w Hotelu Niemieckim pod Nr 39, codziennie do godziny 10 z rana.


W handlu Win i Korzeni Świerczewskiego przy ulicy Leszno i Karmelickiej, w domu pod Nr 671 *b*, sprzedają się WINOGRONA w dobrym gatunku, funt po zł. 1 gr. 15.

W domu pod Nr 490/491 przy ulicy Miodowej, jest do najęcia od Śgo Michała r. b. **LOKAL** na 1m piętrze, mający okna na Ogrody i składający się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Góry i Piwnicy, za 135 Rsr. rocznie. Lokal ten może być oddany li tylko na mieszkanie, lecz nie na żaden proceder. Wiadomość u Rządzcy domu, lub też u Właściciela mieszkającego na Tłomackiem Nr 739.

POKOIK przy familji, od 24 b. m. lub Ś. Michała, do najęcia w domu pod Nr 1528 przy ulicy Chmielnej; wchód od ulicy Szpitalnej, druga sień od Chmielnej, na 1m piętrze, pierwsze drzwi po lewej ręce.

Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8 M. Warszawy. Na skutek rozporządzenia Magistratu M. Warszawy d. 23 Sierpnia (4 Września) r. b. Nr $^{31473}/_{21924}$, na satysfakcją zaległych podatków zajęte Ruchomości, jako to: Łóżka, Szafy, Stoły, Komoda, Kanapa, Krzesła, Zegar ścienny, i t. d., przez publiczną licytację w d. 5/17 Września r. b. o godzinie 10 z rana, w domu pod Nr 872 przy ulicy Ogrodowej, sprzedanemi zostaną.— Asesor Koleg:, *Duczyński*.


Dnia 14 b. m. o godzinie 10 z rana, w gmachu Ratuszowym, w dziedzińcu, zgubiony został damski ZEGAREK złoty, mały, o 8 kamieniach, z kluczykiem, bez szkła, w pudełku brązowem, napis był na zegarku Genewa. Poszkodowana uczuła dotkliwą stratę, bo jej był drogą pamiątką; odwołuje się do poczciwego serca i Bogobojnego Znalazcy, żeby cudzą własność raczył oddać do Adwokata na Nowym Mieście Nr 359, na 2 piętrze, a odbierze tam przyzwoitą nagrodę, lub piękne podziękowanie, gdyby nagrody nie żądał.

Znane z dobroci i trwałości Litewskie PŁÓTNA, DYMY, SERWETY i RĘCZNIKI w różnych gatunkach, są do sprzedania po cenach umiarkowanych w pałacu Zamojskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472. Bliższa wiadomość u Stróża Jakóba, w pierwszej bramie, za Kościołem XX. Reformatów.

Mam honor donieść Szan: Publiczności, iż od dnia 15 b. m. można dostać PĄCZKÓW świeżych po gr. 3 i 5 z komfiturami, w Cukierni mojej przy ulicy Elektoralnej, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza.— Ign: Nowakowski.

Będąc upoważnioną od Rządu do dawania LEKCJI RYSUNKÓW i MALARSTWA, udzielam je codziennie w własnem mieszkaniu i również w domach prywatnych. Mieszkam w domu Dyzmańskich Nr 497 przy ulicy Podwal, w korpusie na 1m piętrze; w razie zaś niezastania mnie w mieszkaniu, proszę zostawić adres na dole, w Sklepie Rękawiczek H. Letronne.

Nina *Hryniewicz*.

Przy stacji Kolei żelaznej w Łowiczu, urządzono **HOTEL POLSKI**, który w dzień Jarmarku na Śty Mateusz, otworzony będzie.

KAMIENIE piaskowe, owalne, zdatne na progi, w ilości sztuk 8; są do sprzedania za pomierną cenę pod Nrem 605 przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

POKÓJ Kawalerski, jest do najęcia od Śgo Michała r. b., przy familji, przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 181, na 2m piętrze. Wiadomość tamże.


DOM o 1m piętrze, z facjatą, murowany, z oficynami także murowanemi, o 2ch podwórzach, przy ulicy pryncypalnej, w miejscu korzystnem położony, jest do sprzedania, lub w zamian za Dobra. — Kto ma MAJĄTEK ziemski w pszennej glebie z lasem, budynkami dobremi, łąkami, na lewym brzegu Wisły położony, do sprzedaży, lub do oddania w zastaw; może o tem wszystkiem dowiedzieć się od właściciela domu Nr 2248 *a*, przy ul: Nalewki mieszkającego, bez pośrednictwa trzecich osób.


Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2229 położona, wraz z Wiatrakiem o 4ch kamieniach pod Nr 2220 *c*, w d. 11/23 Września r. b. o godz: 10 z rana, jako w terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym, na audyencji Trybu: Cyw: w Warsz:, w drodze subhastacji sprzedaną zostanie. Warunki przejrzane być mogą w Kancel: tegoż Tryb: Wydz: 1, i u dyrygującego tąż sprzedażą Szypnickiego Patrona w Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773 zamieszkałego.


Różne **FORTEPJANY**, są do najęcia lub do sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze, wchodząc przez drzwi szklanne.


Do Składu Nasion Dra Fr. Betzhold przy uli: Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, nadszedł z Holandji transport CEBUL kwiatowych, jako to: Hyacentów, Tacetów, Narcyzów, Tulipanów, Żąkilów, Amaryllis, Anemone, Gladiolus, Lilie, Oxalis, Ixien, i t. p.; cennik (na listy frankowane) gratis otrzymać można. Posiadający Spis Nasion z r. b. znajdą cenę i opis pod Nr 1051 do 1848. Osoby na prowincji, mogą przez Pocztę franko nadesłać swoje obstalunki, a będą jak najlepiej usłużone.

Na żądanie Sukce: beneficyalnej, oraz w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: z daty 13/25 Czerwca Nr 5627, pozostałość Ruchoma po Stanisławie i Marcie Małżonkach Kościeskich, w d. 5/17 Września r. b. o godz: 4 z południa, w domu pod Nr 19 przy ulicy Sto-Jańskiej położonym, przez podpisanego Rejenta, przez licytację publiczną sprzedaną zostanie.

F. Bajer, Rejent K. Z. G. W.


Utrzymujący Magazyn Mebli przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1401, zawiadamia JWW. i WW. Panów, że znajduje się w tymże Magazynie znaczny wybór różnych **MEBLI**, jako to: garniturów palisandrowych i mahoniowych, w najnowszych fasonach; Fotele, Kozety, Szezląngi, Konsole, Stoły, Biórka damskie, Tualety, Łóżka, Serwanty, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane; oraz i inne Meble. — Tamże jest do sprzedania Garnitur MEBLI używanych.


Przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Grzybowskiej, w domu Machonbauma, jest do sprzedania **KOŃ** wierzchowy, rassy arabskiej, dobrze wyjeżdżony, spokojny, lat 4ry mający.

Osoba mająca chęć oddania DZIECKA od roku do lat 8u, na wychowanie do domu przyzwoitego, gdzie prócz macierzyńskiej opieki moralnego kształcenia, odebrać może wyższe wychowanie, a to za mierne wynagrodzenie, raczy się zgłosić do Kantoru Guwernantek przy ulicy Senatorskiej Nr 463 w domu Łagiewnickiej.



Przy ulicy Senatorskiej w pałacu Prymasowskim, są do sprzedania dwa WIERZCHOWCE, pięknej rassy, młode i dobrze wyjeżdżone, jeden Koń gniady, a drugi kasztanowaty. Ktoby chciał takowe nabyć, zgłosi się w tymże pałacu, do Stajni Hr. Rüdigera.

Z upoważnienia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nro $^{16908}/_{555}$, zawiadamia się interesowaną Publiczność, że w dniu 7 (19) Września o godz: 10tej z rana, sprzedanem zostanie w gmachu Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nrem 2324 przy ulicy Dzikiej, w drodze publicznej licytacji, najwięcej dającemu, za gotowiznę zaraz płacić się mającą: SUKNO granatowe w różnych gatunkach, dubeltowe, łokci 176¼, pojedyncze łokci 313½; KORT w różnych gatunkach i kolorach, dubeltowy łokci 15¼, pojedynczy łokci 4; SUKNO zielone dubeltowe łokci 3¾, pojedyncze łokci 68¼; SUKNO bronzowe pojedyncze łokci 52; SUKNO szaraczkowe w różnych gatunkach, dubeltowe łokci 106½, pojedyncze 109¾; SUKNO pąsowe, dubeltowe łokci 16¼: SUKNO czarne dubeltowe łokci 25½; a to w transporcie do miasta Warszawy uszkodzone.— W Warszawie d. 31 Sierpnia (12 Września) 1850 roku.— Inspektor Dyrekcji, J. *Barwikowski.*

Z upoważnienia Dyrekcji Ubezpieczeń z d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nro $^{17948}/_{903}$, zawiadamia się interesowane osoby, że dnia 6/18 Września r. b. o godzinie 11 z rana, sprzedane zostaną na Komorze Wodnej w Warszawie pod Nr 2595/6 przy ul: Bugaj, przed podpisanym Delegowanym z tejże Dyrekcji, w drodze publicznej licytacji najwięcej dającemu, za gotowiznę zaraz płacić się winną: 3 beczek FARB Braunstein, cetnarów 27, funt: 3, wagi Berlińskiej; 2 beczek Farb Braunroth, cetnarów 7, funt: 84; 1 beczka Farby Grünzinober, centnarów 1, funtów 21; 1 beczka Farby niebieskiej (S. Matte), funtów 55; w transporcie Berlinką do M. Warszawy uszkodzonym.— J. *Barwikowski*, Inspek:.

Poudre D. Fèvre, do zrobienia w kilka minut Selcerskiej Wody, Limonady Gazowej, i t. d., znany z swej dobroci, jest jeszcze do nabycia pod Nrem 974 lit: A, przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej ulicy, w Sklepie Norymbergskim.

Administracja Xięztwa Łowickiego.— Ponieważ termin wyznaczony do sprzedaży Owiec cienkowełnych, w Dobrach Xięztwa Łowickiego, w folwarkach Słupia i Trofimów w Pow: Rawskim położonych, spełzł bezskutecznie dla braku Pretendentów, przeto Administracja Xięztwa wyznaczywszy powtórny termin do sprzedaży tych OWIEC przez licytację, poczynając od ceny szacunkowej przez Inspektora Owczarń Rządowych ustanowionej, ogółem lub częściowo w miarę konkurencji, na dzień 5/17 Września r. b., o tem do publicznej podaje wiadomości; w którym to terminie Osoby mające chęć kupna Owiec, do folwarku Trofimów, o pół mili od miasta Jeżewa położonego, gdzie sprzedaż odbywać się będzie, przybyć raczą.— Za Administratora Xięztwa, Radca Dworu, *Choromański.* Sekretarz, F. *Staszewski.*

Magistrat M. Warszawy. Podaje do wiadomości powszechnej, że następujące Bilety Lombardowe ze Specyfikacjami, za Nr 13,080 na Rsr. 20; Nr 12,312 na Rsr. 150; Nr 2385 na Rsr. 19; Nr 5219 na Rsr. 6; Nr 1990 na Rsr. 18; Nr 1572 na Rsr. 8; i same Specyfikacje za Nrami 1395, 11,586, 6999, 8599, 12,008, 7401, 6893, 13,857, i 10,987, posiadaczom onych zaginęły. Magistrat wzywa każdego w czyim ręku takowe znajdować by się mogły, ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia czyli do d. 6/18 Września r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swoje odbywającej, zgłosił się, i prawo posiadania onego biletu udowodnił; gdyż po upływie tego terminu, nowe Bilety zastawne ze Specyfikacjami i same Specyfikacje w miejsce zagubionych, tym tylko Osobom za poprzedniem opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault.* Naczelnik Kancelarji, *Luceński.*

W domu pod Nrem 701 *b, d*, przy ulicy Leszno, gdzie od Śgo Michała r. b., Szkoła Powiatowa IIIcia wprowadza się, są od tegoż czasu do wynajęcia: Trzy **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia na 1szem piętrze, z drwalnią i piwnicą, i inne pomniejsze LOKALE; jak niemniej STAJNIA i WOZOWNIA. Wiadomość bliższa na miejscu.



PIESKI młode, z gatunku szpiców, są do sprzedania przy ul: Obożnej pod Nr 2794, w domu Grabowskiego, pierwszy dom od Zdroju, na 1szem piętrze, Nr 6 mieszkania.



Rubel sr: 1 nagrody, kto odniesie pod Nr 2249 przy ulicy Nalewki, do mieszkania na dole na lewo, zaginionego w d. 5 b. m., PSA, z gatunku wyżełków angielskich mieszanych, białego, na grzbiecie z odmianą kasztanowatą, takież jedno ucho, płaczącego na oczy, i przeszło lat 5 mającego.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

OSOBA młoda, mająca zdatność do Malatury i t. p., życzy spiesznie przyjąć obowiązek na prowincji przy gospodarstwie, lub też w Warszawie umieścić się w jakim zakładzie handlowym. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

OSOBA w średnim wieku, dobrze obeznana z językiem niemieckim i rachunkowością, życzy przyjąć obowiązek Magazyniera, przy znacznej fabryce, lub t. p. zatrudnienie w Warszawie, jakoteż na prowincji. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Potrzebne jest MIESZKANIE, składające się z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, zaraz lub od 1go Października r. b. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania 3 KONIE młode, dobrej rassy, rosłe, jeden z nich może być użyty pod wierzch; oraz kompletne Chomonta z brązami do tychże. Wiadomość powziąść można w Koszarach Wołyńskich, u Andrzeja Stangreta.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 11.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 8.
TEATR W:. Dziś, na żądanie *Cyrulik Sewilski.* Tańce *Perskie.*

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Nieszczęśliwy Przyjaciel. Icek Sędzią.*— Jutro, *Małe nieprzyjemności. Dzieci żołnierskie.*



DZIŚ o godzinie 6cej wieczorem, w Menażerji Pana *Preüscher*, odbędzie się KARMIENIE drapieżnych ZWIERZĄT, żywemi Zwierzętami.— Przytem zawsze jest do widzenia **ORANGUTANG**, niedawno z zagranicy sprowadzony; oraz GABINET ANATOMICZNY.— Cena miejsc: do Gabinetu k. 30; do Menażerji k. 30.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 3 (15) Września 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*